

Sygn. akt I C 369/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Kopczyńska

Protokolant - Sylwia Gawarecka

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2015 r. w Ciechanowie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko (...) S.A. w W.

o odszkodowanie

orzeka

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. P. kwotę 5886,79 zł (pięć tysięcy osiemset osiemdziesiąt sześć złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 5059,18 zł (pięć tysięcy pięćdziesiąt dziewięć złotych osiemnaście groszy) od dnia 26 marca 2014 r. do dnia zapłaty i od kwoty 827,61 zł (osiemset dwadzieścia siedem złotych sześćdziesiąt jeden groszy) od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Ciechanowie) kwotę 460 zł (czteryście sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu sum budżetowych;

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. P. kwotę 2489,52 zł (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt dziewięć złotych pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 369/14**

## UZASADNIENIE

Powód R. P., reprezentowany przez radcę prawnego M. B., pozwem złożonym w dniu 11 kwietnia 2014 r. wnosił o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i zasądzenie od pozwanego (...) S.A. kwoty 6300,77 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 6000,77 zł od dnia 26 marca 2014 r. i od 300 zł od dnia 26 marca 2014 r. do dnia zapłaty. Ponadto wnosił o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego zgodnie z normami przepisanyymi wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że jest właścicielem samochodu marki A. (...) (4B) nr rej (...). W dniu 31 stycznia 2014 r. kierowca ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego spowodował kolizję. Powód niezwłocznie zgłosił szkodę pozwanemu. Wyplacona przez pozwaną spółkę kwota odszkodowania w wysokości 9630,34 zł pokrywa jedynie część szkody. Zdaniem powoda wyplacone odszkodowanie nie pokryło w całości szkody. Koszt naprawy pojazdu został wyceniony na zlecenie powoda przez rzeczoznawcę pojazdów samochodowych mgr inż. M. M. na kwotę

15631,11 zł. Różnica pomiędzy tak ustalonym kosztem naprawy pojazdu, a już wypłaconym odszkodowaniem, stanowi dochodzona pozwem należności w wysokości 6000,77 zł, w tym koszt sporządzenia kalkulacji naprawy w kwocie 300,00 zł.

Jako podstawę prawną roszczenia powód wskazał art 822 k.c. Powód podkreślił, że obowiązek wypłaty odszkodowania pojawia się z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić, jak również wskazał, że wybór części zastosowanych do naprawy pojazdu (części oryginalnych czy też tańszych zamienników) jest autonomiczną decyzją poszkodowanego, której zakład ubezpieczeń nie może poszkodowanemu zakazać czy nakazać, gdyż jego świadczenie ogranicza się wyłącznie do wypłaty usprawiedliwionej kwoty. Ponadto wskazywał, że mimo iż uszkodzony pojazd nie jest nowy, zastosowanie do jego naprawy części nieoryginalnych spowoduje spadek jego wartości handlowej, która i tak ulegnie zmniejszeniu. (pozew k. 2-5 akt)

Sąd nie wydał nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału z dnia 14 kwietnia 2015 r. sprawa została skierowana do rozpoznania w postępowaniu zwykłym. (zarządzenie k. 1 akt)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez radcę prawnego W. R., wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował konieczność naprawy uszkodzonego pojazdu częściami oryginalnymi o najwyższej jakości. Jego zdaniem poszkodowany dokonując naprawy auta nie miał obowiązku poszukiwać warsztatu najtańszego, ale jednocześnie nie powinien przyczyniać się do zwiększenia szkody zlecając wykonanie naprawy warsztatowi lub autoryzowanemu salonowi o najwyższych cenach. W ocenie pozwanego pojazd powoda eksploatowany był już kilka lub kilkanaście lat oraz nie był objęty gwarancją producenta, a zatem koszty jego naprawy powinny odpowiadać cenom średnim, przeciętnym, stosownie do stopnia jego zużycia. Ponadto pozwany wskazywał, że bez względu na jakość zastosowanych do naprawy części zamiennych auto powoda nie będzie już tak atrakcyjne dla potencjalnego kupującego jak nowy pojazd tego typu.

***Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód R. P. był właścicielem samochodu A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2004 (dowód: dane pojazdu w zgłoszeniu do ubezpieczyciela k. 45-67 akt)

W dniu (...) około godz. (...) w C. na ulicy (...) wykonując manewr skrętu w lewo T. L. kierujący samochodem marki V. (...) nr rej. (...) zajeżdżał drogę powodowi, w wyniku czego doszło do zderzenia z samochodem A. (...) nr rej (...) kierowanym przez powoda. W skutek kolizji auto powoda zostało uszkodzone (dowód: dane pojazdu w zgłoszeniu do ubezpieczyciela k. 45-67 akt)

Sprawca kolizji był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w W..(bezsporne)

Pozwany przyznał zaistnienie zdarzenia będącego podstawą wypłaty odszkodowania, tj. faktu zawarcia ze sprawcą szkody umowy ubezpieczenia OC i swojej odpowiedzialności za zaistnienie szkody.(bezsporne)

Decyzją z dnia 12 lutego 2014 r. pozwany przyznał i wypłacił powodowi odszkodowanie w wysokości 9630,34 zł na podstawie kalkulacji naprawy nr (...) dokonanej w oparciu o system (...). Wysokość odszkodowania została ustalona w oparciu o ceny nowych części oryginalnych producenta z zastosowaniem potrącenia z poszczególnych cen części zamiennych w wysokości 60%, przy uwzględnieniu kosztu robocizny przyjętej na poziomie średniej stawki roboczogodzinowej w wysokości 60 zł/rbh (bez podatku) dla nieautoryzowanego serwisu dla województwa (...). Ponadto w kalkulacji zapisano uwagę, iż ze względu na znaczny zakres uszkodzeń w analizie kalkulacji kosztów

naprawy uwzględniono współczynnik uszkodzeń ukrytych w wysokości 10% kosztów naprawy (dowód: kalkulacja naprawy k. 45-48 akt)

Samochód nie został dotychczas naprawiony przez powoda. W stanie nienaprawionym został sprzedany (bezsporne).

Powód kwestionując wysokość wyliczonych przez pozwanego kosztów naprawy pojazdu, zlecił wykonanie prywatnej kalkulacji szkody swojego pojazdu rzeczoznawcy samochodowemu – mgr inż. M. M.. Zgodnie z jego oceną wartość szkody, której uległ pojazd powoda, wyniosła 15631,11 zł. Za wykonaną kalkulację powód zapłacił rzeczoznawcy wynagrodzenie w wysokości 300,00 zł. (dowód: poświadczona kserokopia kalkulacji naprawy zleconej przez powoda mgr inż. M. M. k. 11-21 akt, poświadczona kserokopia faktury VAT k. 10 akt)

Powód pismem z dnia 19 lutego 2014 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5059,18 zł, na którą to składały się: 4759,18 zł dopłaty tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd oraz 300,00 zł tytułem zwrotu kosztów wykonania na własne zlecenie kalkulacji szkody w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. (dowód: poświadczona kserokopia wezwania do zapłaty k. 8-9 akt,

Pozwany pismem z dnia 25 marca 2014 r. odmówił dalszej wypłaty odszkodowania. Główną przyczyną tej decyzji był brak przedłożenia przez powoda rachunków, które udokumentowałyby fakt naprawienia pojazdu powoda za kwotę żądanego przez niego odszkodowania.(dowód: kserokopia pisma k. 7 akt).

Ze względu na fakt, że samochód był sprzedany, ocenę szkody można dokonać wyłącznie na podstawie dołączonej dokumentacji fotograficznej i opisu szkody dokonanej przez pozwanego. Wartość pojazdu przed jego uszkodzeniem wynosiła 20000 zł. Zakres uszkodzeń nie był sporny, natomiast przedmiotem sporu była kalkulacja naprawy. Koszt naprawy pojazdu powoda wynosi 15217,34 zł. Do uszkodzonego samochodu powoda brak jest części alternatywnych dostępnych na rynku. W celu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody niezbędne jest zastosowanie w procesie naprawy części oryginalnych, dostępnych w sieci producenta pojazdu. Koszt naprawy pojazdu jest jednocześnie kosztem naprawy ekonomicznie uzasadnionym.(dowód: opinia biegłego mgr inż. L. K. wraz z załącznikami w tym kalkulacją naprawy k. 160-174, 200-204 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty dołączone do akt sprawy, a w szczególności: kserokopii pisma (...) S.A. k. 7 akt, wezwania do zapłaty k. 8-9 akt, faktury k. 10 akt, kosztorysu prywatnego k. 10-21 akt, odpis KRS k. 32-38 akt, kserokopię akt (...) k. 42-67 akt, biegłego z zakresu techniki samochodowej Z. K. k. 86-116, 135-136 akt, opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej L. K. wraz z załącznikami w tym kalkulacją naprawy k. 160-174, 200-204 akt.

Sąd uwzględnił dołączone do akt dokumenty, ich prawdziwość nie była kwestionowana przez strony i nie budzi wątpliwości. Przedłożone dokumenty rzeczywiście były sporządzone, a w ich treść nie ingerowano, nie były przerabiane.

W niniejszej sprawie powołano dwóch biegłych sądowych – mgr inż. Z. K. i mgr inż. L. K.. Obaj biegli przed sporządzeniem opinii dokonali analizy zebranego materiału dowodowego – kalkulacji szkody dokonanej przez pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W., prywatnej kalkulacji szkody dokonanej na zlecenie powoda P. K. – przez rzeczoznawcę samochodowego - mgr inż. M. M. i dokumentacji fotograficznej uszkodzonego samochodu. Obaj biegli zgodnie stwierdzili, że koszt naprawy pojazdu w pełni pozwala przywrócić jego stan techniczny sprzed powstania szkody, lecz jedynie przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych (na rynku brak jest części alternatywnych). Ponadto obaj biegli przy dokonywaniu kalkulacji naprawy, w tym przy ustalaniu cen oryginalnych części zmiennych, korzystali z programu (...), jak również w swoich opiniach za pracochłonność czynności naprawczych w specjalistycznych warsztatach mechanicznych przyjęli stawkę 80,00 zł netto za 1 roboczogodzinę naprawy z terenu zamieszkania powoda, tj. województwa (...) stosowaną przez warsztaty samochodowe w 2014 r. Do sporządzonej przez biegłego sądowego Z. K. opinii strona powodowa złożyła zastrzeżenia. Sąd pominął opinię biegłego Z. K. jako nieprzydatną dla rozpoznania sprawy. Opinia sporządzona przez tego biegłego, zdaniem Sądu nie oddała całokształtu sprawy, ponadto różniła się od kalkulacji dokonanej przez pozwanego oraz kalkulacji sporządzonej

na zlecenie powoda przez rzeczoznawcę mgr inż. M. M., gdyż ustalono w niej nieznacznie różny rozmiar szkód wyrządzonych w mieniu powoda, niż w kalkulacjach powoda i pozwanego. Kwalifikacja części (do wymiany czy do naprawy) nie była między stronami sporna. Ponadto biegły potrącił 50% z ceny drzwi dlatego, że były wcześniej lakierowane, chociaż takie potrącenie mogłoby dotyczyć tylko kosztów lakierowania, podobnie jak uczył to pozwany. Sąd w całości uwzględnił opinię biegłego L. K., który podczas sporządzania swojej opinii uwzględnił zakres uszkodzeń samochodu powoda, jaki został przyjęty w kalkulacji pozwanego i kalkulacji rzeczoznawcy powoda mgr inż. M. M., które jak wskazano wyżej są ekwiwalentne. Ponadto zdaniem Sądu opinię tę sporządzono w sposób logiczny, jasny, rzeczowy i merytorycznie poprawny. Również podkreślić należy, że żadna ze stron nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń do opinii i nie wносиła o jej uzupełnienie. Zatem opinia biegłego sądowego mgr. inż. L. K. zasługiwała na walor wiarygodności. W związku z powyższym Sąd podczas ustalania wysokości odszkodowania brał pod uwagę opinię sądową biegłego L. K., pomijając opinię sądową sporządzoną przez Z. K..

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu roszczenie powoda zasługiwało w przeważającej części na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 nr 124 poz. 1152 z późn. zm.) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował co do zasady swojej odpowiedzialności za szkodę wynikłą ze zdarzenia. Przedmiotem sporu nie była również wielkość szkody, a jedynie wysokość należnego powodowi odszkodowania.

Ustalenie zakresu kosztów naprawy uszkodzonego samochodu, wymagało wiadomości specjalnych i powołania dowodu z opinii biegłego sądowego (art. 278 k.p.c.).

Z opinii biegłego sądowego L. K. wynika, że koszt naprawy ekonomicznie uzasadniony pojazdu ciężarowego powoda marki A (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosi 15217,13 zł brutto. Pozwany ubezpieczyciel przyznał powodowi i wypłacił – jego zdaniem bezsporną część odszkodowania w wysokości 9630,34 zł.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lutego 2004 r., sygn. akt V CK 187/03 wskazał, że przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (art. 822 § 1 k.c., który stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony) jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, a nie fakt uprzedniego jej naprawienia przez ubezpieczającego (ubezpieczonego). W uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt V CKN 1273/00 Sąd Najwyższy podkreślił, że wysokość odszkodowania powinna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody; odszkodowanie zatem nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jest utrwalone stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym (np. uchwały z dnia 18 marca 1994 r., sygn. akt III CZP 25/94 i z dnia 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01 oraz wyrok z dnia 11 czerwca 2003 r., sygn. akt V CKN 308/01.). W powołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślił, że nie ma różnicy w pojęciu szkody w rozumieniu przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego, gdyż w obu wypadkach chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej, do odszkodowania ubezpieczeniowego przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania. Podobne stanowisko wyrażane jest w doktrynie, w której również podkreśla się, że pojęciowa identyczność szkody w prawie ubezpieczeniowym i prawie cywilnym powoduje, iż przy ustalaniu szkody przy ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej można kierować się ogólnymi zasadami przyznawania odszkodowania. Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, które w doktrynie

definiuje się niejednolicie. Odosobnione jest stanowisko, że szkodą jest tylko zmniejszenie majątku, które nastąpiło wbrew woli poszkodowanego, a więc, że wydatki, do których poniesienia nie został „zmuszony” poszkodowany, nie są objęte pojęciem szkody. Przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Pojęcie szkody było też przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego m.in. w uzasadnieniach wyroku z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt V CKN 1273/00 oraz uchwały z dnia 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01. Sąd Najwyższy - odwołując się do przeważającego stanowiska wyrażanego w doktrynie - stwierdził, że szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał i jaki następnie mógłby istnieć w ramach normalnej kolei rzeczy, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupleniu aktywów lub zwiększeniu pasywów. Sąd Najwyższy podkreślił, że w takim rozumieniu szkodę ujmuje przepis art. 361 § 1 k.c. Artykuł 361 k.c. wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody. Objęcie pojęciem szkody kosztów i wydatków poniesionych w następstwie zdarzenia wywołanego szkodą wynika z kompensacyjnego charakteru odszkodowawczego. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt V CKN 1273/00, stwierdzając jako rzecz oczywistą, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Samo określenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze wysokości odszkodowania. Każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone są przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Ponadto muszą być uwzględnione okoliczności ograniczające zasadę pełnego odszkodowania wynikające np. ze szczególnej regulacji prawnej w prawie ubezpieczeniowym. Stanowisku temu dał wyraz Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 18 marca 1994 r., sygn. akt III CZP 25/94, w wyroku z dnia 11 czerwca 2001 r., sygn. akt V CKN 266/00 oraz w wyroku z dnia 7 sierpnia 2003 r., sygn. akt IV CKN 387/01. W uchwale w składzie 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11 Sąd Najwyższy stwierdził, że Zakład (...) zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że nie można z góry wykluczyć, że zamontowanie podczas przywracania do stanu poprzedniego nowych części spowoduje jednak wzrost wartości pojazdu jako całości. Jeżeli wymianie podlegały części już znacznie wyeksploatowane i przestarzałe technicznie, a jednocześnie stanowiące znaczną część wartości całego pojazdu, to może się okazać, że w konkretnym przypadku wartość pojazdu po naprawie wzrośnie. Ciężar dowodu w tym zakresie powinien obciążać jednak zakład ubezpieczeń. Skoro bowiem, z reguły wymiana części starych na nowe nie prowadzi do wzrostu wartości samochodu, to tylko wykazanie przez zobowiązanego do ustalenia i wypłaty odszkodowania, że w konkretnym wypadku jest inaczej pozwala na zmniejszenie odszkodowania. Także względy celowościowe przemawiają za tym, aby ciężarem dowodu w tym zakresie obciążyć ubezpieczyciela, a nie poszkodowanego. Poszkodowany ma bowiem prawo oczekiwać, że kwota ubezpieczenia pokryje wszystkie koszty przywrócenia jego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę. Nie jest on zazwyczaj specjalistą w zakresie cen części i samochodu jako całości, gdyż nie prowadzi analiz z tym związanych, których na co dzień dokonuje ubezpieczyciel. To również zakład ubezpieczeń przedstawiając dowód na to, że w konkretnym wypadku, wartość pojazdu jako całości wzrosła po naprawie osiąga z tego skutki prawne, gdyż może zmniejszyć sumę ubezpieczeniową, którą zobowiązany jest wypłacić. Zwiększenie wartości pojazdu jako całości, które nastąpiło w czasie przywracania go do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, może być także następstwem okoliczności, za które osoba odpowiedzialna za szkodę nie ponosi odpowiedzialności. Jeżeli w czasie naprawy okazało się, że względy techniczne lub estetyczne przemawiają, aby dokonać także napraw, które dotyczą części nieuszkodzonych lub polegają na ulepszeniu dotychczasowego stanu pojazdu, to koszty z tym związane powinny obciążać posiadacza pojazdu. Dokonanie takiej naprawy, wymaga jego zgody, gdyż naprawienie szkody następuje wówczas w ramach odrębnej umowy pomiędzy poszkodowanym a tym, kto dokonuje naprawy.

W niniejszej sprawie na podstawie sporządzonej opinii przez biegłego sądowego L. K. Sąd ustalił, że koszt naprawy samochodu uzasadniony technicznie i ekonomicznie wynosi 15217,13 zł brutto, przy czym do naprawy konieczne jest użycie części oryginalnych, gdyż na rynku brak jest części alternatywnych. Ponieważ pozwany dotychczas wypłacił 9630,34 zł odszkodowania, to powodowi tytułem pełnego odszkodowania należy się kwota 5586,79 zł.

Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wnosił o zasądzenie kwoty 6300,77 zł, na którą składała się również kwota 300,00 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia opinii prywatnej.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2004 r. sygn. akt III CZP 24/04 stwierdził, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody.

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że sporządzenie opinii prywatnej było obiektywnie uzasadnione. Prywatna ekspertyza sporządzona przez rzeczoznawcę majątkowego M. M., stanowiła dowód z dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c., ponadto była niezbędna do dochodzenia roszczenia w niniejszej sprawie, bowiem przez aktywne dowodzenie swoich racji powód wykazał zasadność żądania i podolał dzięki temu obowiązkowi art. 6 k.c., który stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne.

Ustalając koszt naprawy pojazdu powoda na podstawie opinii biegłego L. K., Sąd uznał za uzasadnioną kwotę 5586,79 zł tytułem odszkodowania, jak również kwotę 300,00 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia opinii prywatnej.

Ponadto powód żądał zapłaty odsetek ustawowych liczonych od kwoty 6300,77 zł za okres od dnia 26 marca 2014 r. do dnia zapłaty.

Jeśli chodzi o początek daty płatności odsetek od tej kwoty, to stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, które jest wymagalne. Kwestię wymagalności roszczenia reguluje przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia.

Pismem z dnia 19 lutego 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5059,18 zł w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania. Na kwotę objętą wezwaniem wchodziła kwota 4759,18 zł tytułem uzupełnienia odszkodowania i 300,00 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy. Powód do pozwu nie dołączył zwrotnego potwierdzenia odbioru wysłanego pozwanemu w/w wezwania, a jedynie pismo datowane na dzień 25 marca 2014 r. w którym pozwany odmówił wypłaty pełnego odszkodowania. Zdaniem Sądu roszczenie odnośnie odsetek od wskazanego w pozwie terminu jest niezasadne w formie żądanej przez powoda. Zgodnie z art 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 nr 124 poz. 1152 z późn. zm.) Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ubezpieczyciel wypłacił niesporną część odszkodowania w terminie wskazanym w tym przepisie. Natomiast odsetki od spornej kwoty mogą być liczone dopiero od dnia wezwania pozwanego do zapłaty roszczenia. Pozwany został wezwany pismem z dnia 19 lutego 2014 r. do uiszczenia pełnego odszkodowania i zwrotu kosztów wykonania prywatnej kalkulacji, w zakreślonym przez powoda terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania. Ponieważ powód nie przedłożył Sądowi dowodu doręczenia pozwanemu wezwania, dopiero od dnia 26 marca 2014 r., tj. od dnia odpowiedzi na to wezwanie

pozwany pozostawał w zwłoce odnośnie żądania zapłaty kwoty 5059,18 zł, a w pozostałym zakresie od dnia wytoczenia powództwa.

Roszczenie o odsetki powstaje od chwili opóźnienia i dotyczy okresu aż do momentu, gdy dłużnik spełni świadczenie pieniężne ( T. Dybowski, A. Pyrżyńska (w:) System..., s. 258; K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 862). Odsetki przysługują więc zgodnie z art. 481 § 1 k.c. za czas opóźnienia. Dlatego stają się wymagalne począwszy od bezskutecznego upływu terminu spełnienia świadczenia głównego, czyli z upływem pierwszego dnia od wymagalności roszczenia głównego, aż do dnia jego zapłaty ( T. Dybowski, A. Pyrżyńska (w:) System..., s. 258; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 79; W. Popiołek (w:) Kodeks..., s. 67, 69; A. Rembieliński (w:) Kodeks..., s. 475). Natomiast art. 360 k.c. nie odnosi się do odsetek za opóźnienie (T. Dybowski, A. Pyrżyńska (w:) System..., s. 258; K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 862; tenże, Kilka uwag..., s. 586). Termin spełnienia świadczenia głównego określany jest zgodnie z art. 455 k.c. Dłużnik opóźnia się więc z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym lub wynikającym z właściwości zobowiązania, a w przypadku gdy termin nie zostanie w taki sposób oznaczony, jeśli nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Świadczenie główne staje się więc wymagalne z chwilą upływu terminu lub niezwłocznie po wezwaniu ze strony wierzyciela. Dlatego w orzecznictwie przyjęto, że przy braku oznaczenia terminu świadczenia, art. 481 k.c. wiąże powstanie stanu opóźnienia z wezwaniem do zapłaty (art. 455 k.c.) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2000 r., sygn. akt III CKN 638/98. Z kolei odsetki za opóźnienie należy liczyć niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, chyba że termin świadczenia został oznaczony lub wynika z właściwości zobowiązania (art. 481 § 1 i art. 455 k.c.) – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 1989 r., sygn. akt I CR 14/89.

W tej sytuacji roszczenie o zapłatę odsetek od zasądzonej wyrokiem części spornej odszkodowania wraz z kosztami prywatnej kalkulacji naprawy w kwocie 5059,18 zł, Sąd uznał za uzasadnione od 26 marca 2014 r., a w pozostałym zakresie od dnia wytoczenia powództwa.

W związku z powyższym Sąd zasądził odszkodowanie ustalone jako różnica pomiędzy kosztami naprawy ekonomicznie uzasadnionymi wyliczonymi przez biegłego L. K. a kwotą już wypłaconego odszkodowania z odsetkami od kwoty 5059,18 zł od 26 marca 2014 r. do dnia zapłaty i od kwoty 827,61 zł od dnia wytoczenia powództwa., zaś w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Zgodnie z art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2005 nr 167 poz. 1398 z późn. zm.) jeżeli przepisy ustawy przewidują obowiązek działania i dokonywania czynności połączonej z wydatkami z urzędu, sąd zarządzi wykonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wykląda tymczasowo Skarb Państwa. Dotyczy to także dopuszczenia i przeprowadzenia przez Sąd z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę. W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113, zgodnie zaś z art. 113 ust. 1 powołanej ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Pozwany przegrał proces, zatem należało zasądzić od niego na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Ciechanowie) kwotę 460 zł tytułem zwrotu sum budżetowych, na które to złożyły się wynagrodzenia biegłych sądowych za sporządzenie uzupełniających opinii.

O kosztach procesu, Sąd orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając przy przyjęciu, że powód wygrał sprawę w 93,43%. Strona powodowa poniosła następujące niezbędne koszty procesu: 316,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1200,00 zł, którego kwota została ustalona stosownie do §6 pkt4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.), 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej, zaliczki na koszty związane ze sporządzeniem opinii 700 zł i 598,74 zł. Na koszty pozwanego złożyły się zaliczka na biegłego w kwocie 700 zł, opłat skarbowe 17 zł od pełnomocnictwa i koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1200,00 zł, którego kwota została ustalona stosownie do §6 pkt4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie

opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.

## ZARZĄDZENIE

(...)